

Czuwanie w okresie zwykłym

PRZEMIENÍ NAS CHRYSSTE

WPROWADZENIE

Pieśń: Bądźże pozdrowiona, Hostio żywa,

W której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa!

Ref.: Witaj Jezu, Synu Maryi,

Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostyi!

2. Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży,

Zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży!

3. Bądźże pozdrowiony, Anielski Chlebie!

W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie!

4. Bądźże pozdrowiona, święta krynico!

Serce Przenajświętsze, łaski świątnico!

5. Bądźże pozdrowiona, żywa Ofiaro!

Broń nas przed doczesną i wieczną karą!

6. Bądźże pozdrowiony, wszechmocny Boże!

Już Cię kocham szczerze, jak serce może!

Witaj Przenajświętsza Ofiaro, Ofiaro Zbawienia, która nam niebo otwierasz. Otwórz serca nasze do Twojej miłości, otwórz serca niewiernych do wiary, a serca grzesznych do pokuty. O Boże, Tyś Pan życia i śmierci. Przed Tobą upadamy na kolana i wyznajemy

Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego

Ty jesteś objawieniem Boga niewidzialnego,

Pierworodnym wobec każdego stworzenia,

fundamentem wszystkich rzeczy;

Ty jesteś Nauczycielem ludzkości,

Ty jesteś Odkupicielem;

Ty dla nas się narodziłeś, umarłeś i zmartwychwstałeś;

Ty jesteś centrum historii i świata;

Ty jesteś Tym, który nas zna i nas kocha;

Ty jesteś Towarzyszem i Przyjacielem naszego życia;

Ty jesteś Mężem boleści i nadziei;

Ty jesteś Tym, który ma przyjść

i który ma stać się dniem naszego sądu.

i, jak ufamy, naszym szczęściem.

Amen.

Paweł VI

O Jezu Najśłodszy wejrzyj na nas, zgromadzonych tu w imię Twoje, i napełnij swoją łaską nasze życie, abyśmy mogli coraz bardziej jednoczyć się z Tobą w miłości i prawdzie. Ty, o Jezu, wiesz najlepiej, jak grzeszni i słabi jesteśmy, jak bardzo skłonni

do złego i jak bardzo niestali w dobrych postanowieniach. Dlatego pragniemy jeszcze raz z ufnością powierzyć Ci wszystko: siebie, nasze rodziny, szczególnie małe dzieci, miejsca pracy i kraj nasz cały.

Chcemy bowiem bez reszty do Ciebie należeć. Ty nabyłeś nas, byśmy istnieli ku chwale majestatu Twego Ojca w niebie i całym naszym życiem, naszą pracą i odpoczynkiem uwielbiali przez Ciebie w Duchu Świętym Ojca Przedwiecznego.

Pieśń:1. Kłaniam się Tobie, przedwieczny Boże,

którego niebo objąć nie może,

Ja, proch mizerny, przed Twą możliwością
z wojskiem aniołów kłękam z radością.

2. Tu Stwórcę swego wiarą wyznaję,
kocham serdecznie, pokłon oddaję,
Cieszę się wielce z Twej Boskiej chwały,
niech Ci się kłania z niebem świat cały.

3. Dziękuję za to, żeś się zostawił
w tym Sakramencie, abyś nas zbawił;
Za Twoje łaski tu wyświadczone
odbieraj od nas serca skruszone.

4. Przed tronem Twoim serca składamy,
o to pokornie wszyscy wołamy:
Błogosław, Panie, swemu stworzeniu,
broń od nieszczęścia, ciesz w utrapieniu.

5. Przed oczy Twoje nędze stawiamy,
ratuj, od Ciebie niech pomoc mamy;
Tyś Bogiem naszym, piękności wieczna,
bądź i obrona zawsze skuteczna.

6. Zostawaj z nami, póki żyjemy,
w tym Sakramencie niech Cię wielbimy,
A gdy się zbliży z ciałem rozstanie,
Twym świętym Ciałem zasil nas, Panie.

O Jezu, Hostio Zbawienia! Boże ukryty! Ty nas wzywasz do Siebie, mówiąc ciągle:
Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy spracowani i obciążeni jesteście, a Ja was
pokrzepię!

O Jezu! Adorujemy Cię i wielbimy, boś Ty Pan i Bóg nasz!

Pieśń: Chwałę Ciebie Panie x2 I wywyższam x2

Wznoszę w górę swoje ręce Uwielbiając imię Twe

Ref: Bo wielkiś Ty. Wielkie dzieła czynisz dziś

Nie dorówna Tobie nikt Nie dorówna Tobie nikt

Adorujemy Cię, o Jezu! Więźniu miłości, który nas Ciałem i Krwią Twoją zasilasz!
Ty oświecasz ciemności naszego wygnania i skarbami niebieskimi nas darzysz.

Adorujemy Cię, o Jezu! Ojczyźnie najlitościwszy! Ty, wznosząc tron między nami, dajesz
ojczyznę wygnańcom, sierocie rodzinę, a nieszczęśliwym pociechę.

Adorujemy Cię, o Jezu, który w białej Hostii pod śnieżystą zasłoną, dajesz nam wszystkie rozkosze serca! Tyś Bóg nasz, Oblubieniec i miłośnik, nagroda świętych, szczęście Aniołów, chwała Ojca niebieskiego, Ty stajesz się pokarmem naszym! O głębokości, mądrości i łaski! O Sakramencie miłości! O niezmierna dobroci.

Pieśń: Jezu Tyś jest światłością mej duszy

Niech ciemność ma nie przemawia do mnie już

Jezu Tyś jest światłością mej duszy

Daj mi moc przyjąć dziś miłość Twą.

Adorujemy Cię, o Jezu, źródło żywej wody ochładzającej zemdlonego wędrowca, kielichu, z którego czerpiemy strumienie mleka, rzeki miodu i balsamów niebieskich!

Jak wyrazić, czym Ty jesteś, ile szczęścia, ile niebiańskich rozkoszy wlewasz w serca tych, którzy Cię miłują?

Żaden język tego nie wypowie. Wołamy tylko z psalmistą! » Kosztujcie a obaczcie, jak słodki jest Pan."

Adorujemy Cię, o Jezu, Chlebie anielski. Wiatyku umierających, który im dajesz nowe siły do wstąpienia na górę świętą, gdzie Boga oglądają!

Jak miłe są przybytki Twoje, Boże Zastępów!

Adorujemy Cię, o Jezu, płodna Winnico, dająca wonne kwiaty, które się staną owocami cnoty i chwały wiecznej!

Pieśń: Będę śpiewał Tobie, Mocy moja

Ty, Panie jesteś mą nadzieją,

Tobie ufam i bać się nie będę.

ROZMYŚLANIE – PRZEMIENIENIE NA GÓRZE TABOR

Panie Jezu dzisiaj pragniemy Cię wielbić w tajemnicy przemienienia na górze Tabor

Duchu Święty, prosimy, rozpal mocno w naszych sercach lampę Twojego światła. Radujemy się i jesteśmy wdzięczni za to, że dziś pochylamy się nad nauczaniem naocznych świadków wielkości Chrystusa, chwała ta była zapowiedziana przez proroka Daniela.

Ewangelia św. Marka

Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniąco białe tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla

Mojżesza i jeden dla Elijasza. Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie. I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa.

Chwila ciszy.

Po sześciu dniach od trudnego przeżycia, gdy Jezus powiedział apostołom o swojej męce, że Syn człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszyznę; będzie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie. Apostołowie byli z tego powodu smutni, zaleknieni, nie chcieli się z tym pogodzić.

W tej sytuacji Jezus zabiera uczniów na górę Tabor. Góra Tabor 588m n.p.m. już swoim kształtem podkreśla niezwykłość tego miejsca. Roślinność, przepiękny widok z roztaczający się z jej wierzchołka potęgują to wrażenie.

Poproszę Jezusa, aby pozwolił mi towarzyszyć im w drodze.

Chwila ciszy.

Wejść w wydarzenie na górze. Będę wpatrywał się w przemienione oblicze Jezusa. Uświadomię sobie, że Jezus zaprasza mnie do kontemplowania Jego piękna. Pragnie przeniknąć mnie swoim boskim życiem.

Chwila ciszy

Zatrzymam wzrok na Piotrze. Zobaczę zachwyty na jego twarzy. Wsłucham się w jego słowa: „Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy”

Chwila ciszy

W prostej modlitwie będę trwał w słowach Ojca: „ To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie” Uświadomię sobie, że to Ojciec posłał mi Jezusa, którego mogę codziennie kontemplować w Jego bóstwie i człowieczeństwie, mogę spotkać Go w Jego słowie.

Chwila ciszy

Niebieski Ojciec, bądź uwielbiony w chwalebny Przemienieniu Twojego Syna. Kiedy my trwamy przy słowie i rozważamy je, rozszerza się nasza wyobraźnia i serce. Stajemy w Twojej obecności, pragniemy ze wszystkich sił odpowiedzieć na głos Ojca: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie. Nastawiamy ucho serca, aby słuchać tak jak uczniowie. Dziękujemy za to, że tym wielkim wydarzeniem potwierdziłeś tajemnice wiary, w której jest wiele zakrytych przed nami sekretów. Z tym większą uwagą i miłością przyjmujemy dzisiejsze promyki odsłaniające przedmiot naszej nadziei.

Dziecko moje!
Córko i synu mój!
To, co było na Górze Przemienienia
to dopiero skrawek szczęścia,
jakim jest bycie u boku Mego Ojca.
Tego szczęścia doświadczyli
Piotr, Jakub i Jan
i dlatego zapragnęli tam pozostać
i dlatego postanowili
zbudować trzy namioty.(Por. Mk 9, 5)

Wiesz jak bardzo
chciałbym by stanął kiedyś
na świętej górze twój namiot?
Uczniowie z Góry Tabor już cieszą się
radością bez końca.
Pragnę byś i ty, też tu był.

Nie martw się
różnymi problemami i kłopotami,
jeśli Ja Jestem,
to wszystko wtedy jest inne.
Cierpienia są lżejsze,
łzy mają smak słodczy.

Będzie ci lżej,
jeśli tylko będziesz u Mego boku.
Przychodź zawsze
do Mego Domu,
przychodź zawsze w modlitwie
do Mego Serca,
przychodź i nie zwlekaj,
a doświadczysz wtedy
niejednej przemiany.

Tylko pamiętaj,
nie zapomnij o Mnie..

UWIELBIENIE I DZIĘKCZYNIENIE

Wysławiamy Cię, Ojczy, ze ukazałeś chwałę, jaka czeka Twoje przybrane dzieci. W takiej perspektywie wspaniałego nieba, które nas oczekuje, łatwiej nam będzie pokonać trudności dnia codziennego, które są przeszkodą w drodze do Królestwa

niebieskiego.

Dziękujemy Ci, Przemieniony Panie, bo dzięki Tobie zblizniają się nasze rany.

Dziękujemy Ci Przemieniony Panie, bo Ty przychodząc ze swoją łaską pozwalasz nam przetrwać czasy smutne i tragiczne.

Dziękujemy Ci Przemieniony Panie, bo Ty dajesz nam życie wieczne i przedsmak nieba.

Dziękujemy Ci, Przemieniony Panie, bo w Twoich promieniach znajdujemy uzdrowienie chorób i zbawienie dusz naszych.

Wywyższony ponad ziemię (Por. Ps 97, 9)

uwielbiony wtedy i teraz,

króluj nam.

Przemieniony na górze wysokiej (Por. Mk 9, 2b)

wobec swoich uczniów,

uwielbiony bądź.

Ogarniający pustkę człowieka

i przemieniający ją w nadzieję,

uwielbiony bądź.

Słowo Twoje jest Święte

i pełne mocy.

Niech takim pozostanie.

Amen.

Po każdym wezwaniu będziemy powtarzać **Bądź uwielbiony Panie**

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który będąc Bogiem, z miłości do nas stałeś się człowiekiem.

Bądź uwielbiony, Przemieniony Panie, który, przemieniłeś się na Górze Tabor wobec wybranych uczniów, aby umocnić wiarę w Twoje Bóstwo.

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który w czasie Ostatniej wieczerzy przemieniłeś chleb i wino w Ciało i Krew swoją Przenajświętszą.

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który przemieniłeś smutek Najświętszej Maryi Panny, Matki Twojej i Świętego Józefa, gdy Cię znaleźli w świątyni.

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który na prośbę Matki swojej przemieniłeś wodę w wino w Kanie Galilejskiej

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który przemieniłeś smutek ojca w radość, gdy uzdrowiłeś jego syna.

Bądź uwielbiony, Przemieniony Panie, któryś przywracał słuch, wzrok ociemniałym, siłę słabym i zdrowie chorym.

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który przemieniłeś smutek dziesięciu trędowatych w radość, gdy oczyściłeś ich z trądu.

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który przemieniłeś trwogę apostoła gdy uciszyłeś burzę słowem na jeziorze

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który przemieniłeś smutek Marty i Marii w radość, gdy wskrzesiłeś ich brata Łazarza.

Bądź uwielbiony Przemieniony Panie, który przemieniłeś smutek Apostołów, Marii Magdaleny i innych pobożnych niewiast, gdy ukazałeś się im po zmartwychwstaniu.

Pieśń: O Zbawicielu, o Jezusie nasz drogi

Do Ciebie w nędzy wzdycha lud ubogi, Cudowny Jezus, w Twoim przemienieniu Bądź nam pociechą każdym utrapieniu.

2. Bo na tym miejscu każdy to doświadczył
Zebrzącym Łaski zawsze ją wyświadczył,
Tu, przy cudownym Twoim Przemienieniu
Doznaje każdy pociechy w strapieniu.

3. Wszyscy więc Panie, do Ciebie wołamy,
Przed Twym Obliczem cudownym padamy,
Ratuj nas w życiu i w każdej potrzebie,
Bądź Zbawicielem na ziemi i w niebie.

JEZUSIE PRZEMIENIONY ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI

Przemienienie Chrystusa na Górze Tabor kieruje dziś nasze myśli także na nieustannie dokonującą się cudowną przemianę na ołtarzach naszych świątyń, na Eucharystie. Z ustanowienia Pana przecież na każdej Mszy św. chleb staje się Jego Ciałem, a wino Jego Krwią, abyśmy posilając się tym pokarmem mogli uczestniczyć w skutkach i owocach Jego przemienienia.

Na nasze ołtarze zstępuje Syn Boży, aby pod sakramentalnymi postaciami ciągle ponawiać składaną za nas Bogu Ojcu ofiarę. I podobnie jak na Górze Tabor pragnieniem Pana było umocnienie wiary Apostołów, tak podczas Eucharystii Pan i nam chce udzielić swojej mocy na drodze naszej wewnętrznej przemiany.

Przemienia się nieustannie, aby przemienić naszą nędzę i nicstwo, aby nas odmienić, uczynić uczestnikami swego Bóstwa i swej chwały.

My zaś wierzymy, że kiedyś przyjdzie taka chwila, że także i nasze ciała w tajemnicy zmartwychwstania zostaną cudownie odmienione przez Boga i staną się uczestnikami Jego wiecznej chwały.

Panie mój!

Jakże chciałbym być
pośród Piotra, Jakuba i Jana
na świętej górze.

Tam musiało się wydarzyć
naprawdę coś wielkiego,
skoro Piotr w swym liście
napisał do swoich braci,
że słyszał głos z nieba. (Por. 2P 1, 18)

Przecież, Ty, tam byłeś
Mojżesz i Eliasz.

Czy zdarza a się to tak często
w życiu człowieka?

Myślę teraz, Panie,
że wiele razy
do mnie mówiłeś,
może nie na górze wysokiej
ale w ciszy mego serca.

Tyle razy przemawiałeś...

Panie mój,
nie upadłem na ziemię przed Tobą,
nie zawsze wsłuchiwałem się
w głos z wysoka.
Nie stawiałem Ci namiotu
byś zamieszkał.

Wybacz moje zabieganie
moją nieuwagę.
Czy pozwolisz mi znów
stać na górze?
Czy pozwolisz mi być z wybranymi,
by doświadczyć przemiany,
kolejnej przemiany mojego życia?

Tyś Jest wybrany, Święty,
Umiłowany Syn.
Umocnij mnie w mojej mowie, (Por. 2P 1, 16)
by była pewniejsza,
by była świadectwem o Tobie.
A wszystko, co słabe we mnie
przemieniaj w dobro,
miłość,
szlachetność,
cierpliwość,
łagodność
i opanowanie.
Przemieniaj jak Ojciec przemienił
Twe szaty w biel,
której na ziemi nikt nie zdoła uczynić.

Proszę Cię
przemień i moje szaty
przez stułę i łyzy

w biel czystej duszy.
Moja Miłosierna Miłości...

Litania do Przemienienia Pańskiego

Kyrie eleison.

Chryste eleison. Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas.

Chryste, wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże

Duchu Święty, Boże

Święta Trójco, jedyny Boże

Jezu, który będąc Bogiem, z miłości ku nam stałeś się człowiekiem, zmiłuj się nad nami

Jezu, który przemieniłeś się na górze Tabor, by umocnić wiarę w Twoje Bóstwo

Jezu, który w czasie Ostatniej Wieczerzy przemieniłeś chleb i wino w Ciało i Krew Swoją Przenajświętszą

Jezu, który w czasie Swojej Męki modliłeś się za swoich nieprzyjaciół

Jezu, który dla naszego odkupienia byłeś w czasie Męki Ranami i sinościami oszpecony

Jezu, uwielbiony po chwalebnym Zmartwychwstaniu

Jezu, który przemieniłeś smutek Najświętszej Maryi - Matki Twojej i św. Józefa, gdy Cię znaleźli w świątyni

Jezu, który na prośbę Matki Swojej przemieniłeś wodę w wino w Kanie Galilejskiej

Jezu, który przemieniłeś smutek ojca w radość, gdy uzdrowiłeś jego syna

Jezu, który w Nain zmarłego syna uradowanej matce wskrzeszonego oddałeś

Jezu, któryś przywracał słuch głuchym, wzrok ociemniałym, siłę słabym i zdrowie chorym

Jezu, któryś serce Marii Magdaleny przez swą miłość nawrócił

Jezu, który przemieniłeś smutek dziesięciu trędowatych w radość, gdy oczyściłeś ich z trądu

Jezu, który przemieniłeś trwogę Apostołów w spokój, gdy uciszyłeś słowem burzę na jeziorze

Jezu, który przemieniłeś Zacheusza celnika w apostoła czynnej miłości bliźniego

Jezu, który przemieniłeś smutek Marii i Marty w radość, gdy wskrzesiłeś ich brata Łazarza

Jezu, który jednym spojrzeniem nawróciłeś zapierającego się Ciebie Piotra Apostoła

Jezu, który przemieniłeś smutek Najświętszej Maryi Panny i Apostołów w radość, gdy chwalebnie zmartwychwstałeś

Jezu, który przemieniłeś smutek Marii Magdaleny i innych pobożnych niewiast, gdy ukazałeś im się po Swoim Zmartwychwstaniu

Jezu, który przemieniłeś smutek Apostołów w radość, gdy obiecałeś im zesłać Ducha Świętego i być z nami aż do końca świata

Jezu, który przemieniłeś bojaźń Apostołów w odwagę i męstwo
Jezu, któryś przemienił wielkiego prześladowcę Ciebie, Szawła, w najgorliwszego i
świętego Pawła Apostoła

Bądź nam miłościw, przepuść nam, Panie.
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Panie.

Od sprzeciwiania się uznanej prawdzie chrześcijańskiej, zachowaj nas, Panie.
Od zatwardziałości serca
Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej woli
Od zła wszelkiego
Od nagłej i niespodziewanej śmierci

Przez tajemnice Świętego Wcielenia Twego, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.
Przez Przemienienie Twoje na górze Tabor
Przez ustanowienie Przenajświętszego Sakramentu Ołtarza
Przez okrutne Męki i Śmierć Twoją na Krzyżu
Przez chwalebne Zmartwychwstanie Twoje
Przez przyczynę Najświętszej Matki Twojej
Abyś na w wierze świętej zawsze utwierdzić i zachować raczył
Abyśmy zawsze słuchali Twojego głosu
Abyśmy wszędzie głosili Twoje miłosierdzie
Abyśmy zawsze zgadzali się z Twoją świętą Wolą
Abyśmy naśladowali Ciebie w cierpliwości i miłości
Abyśmy mogli odpokutować za grzechy w tym życiu
Abyś nam dopomógł za Tobą dźwigać krzyż
Abyś nam uczynił jarzmo słodkim, a ciężar lekkim
Abyś nam dopomógł w pracach i trudach codziennego życia
Abyś nam dopomógł w pracach i trudach wytrwać w dobrym aż do końca
Abyśmy pomagali ludziom poznawać i miłować Boga prawdziwego

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

O Jezu, przez cudowne Przemienienie Twoje, zmiłuj się nad nami.

Módlmy się: Boże, który w chwalebnym Przemienieniu Syna Twego
Jednorodzonego potwierdziłeś tajemnice wiary świadectwem ojców Starego
Przymierza i wybranych Apostołów, a głosem wychodzącym z obłoku objawiłeś
Swoje w Nim upodobanie, dozwól nam być współuczestnikami i współdziedzicami
Jego chwały. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem
Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Pieśń: 1. Najśłodszy Jezu Chryste nasz i Panie,

Dziś prosim Ciebie usłysz to błaganie,

Ref: Cudowny Boże przez Twe przemienienie,

Strapienia nasze obróć w pocieszenie

2. Umocnij słabych, smutnym daj wesele,

Niech będziem zdrowi, w duszy i na ciele. * Ref.

3. Niech w naszych domach mieszka święta zgoda,

Niech je omija, każda zła przygoda. * Ref.

PROŚBY O PRZEMIANĘ

Najlepiej sens chrześcijańskiej przemiany oddaje wezwanie Jezusa: „Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”

Dziecko cechuje przede wszystkim prostota serca i pełne zaufanie rodzicom. I właśnie takiej postawy wobec Boga domaga się od swoich uczniów Jezus Chrystus. Nie ukrywa On przy tym, że wypełnienie Jego wezwania wymaga wiele trudu i samozaparcia ale jednocześnie obiecuje przecież wspomagać nas swoją łaską. Czyż Ten, który na Górze Tabor objawił Apostołom swoją Boską moc nie jest w stanie odmienić ludzkie wnętrze.

Słuchajmy Jezusa, idźmy w Jego ślady, zachowujmy Jego przykazania, a przemieni się nasza skłonność do grzechu w nieśmiertelność, smutek i płacz w radość i wesele. Pan Jezus przemieniał się wielokrotnie. Przy wcieleniu, kiedy będąc Bogiem, stał się człowiekiem i podczas Męki, kiedy chociaż nieśmiertelny, cierpieć na krzyżu i umrzeć za nas raczył. Przemienił się przy Zmartwychwstaniu, kiedy przybrał ciało uwielbione i w nim wstąpił do niebios, aby tam przygotować nam chwałę przemienienia.

Niepojęty Wielki Boże, któż obejmie i pojmie dzieła wszechmocności Twojej, kto przeliczy dzieła miłosierdzia Twego.

Miłość przemieniasz w nieprzeliczone twory, śmierć przemieniasz w żywot wieczny. Korzy się przed wielkością Twójją rozum mój a serce miłosierdziu Twemu się poddaje. Błogosław nam Panie, uczyni cud nad nami grzesznymi, ratuj nas w upadku naszym, przemień boleść i niedolę naszą bo wielkie niepojęte i nieskończone jest miłosierdzie Twoje.

Będziemy powtarzać:

Tak przemień nędzę naszą w serca czyste pałające miłością do Ciebie.

Jakoś przemienił Twójją Boską naturę w naturę ludzką dla zbawienia naszego

Tak przemień nędzę naszą w serca czyste pałające miłością do Ciebie.

Jakoś przemienił niemoc dziewczeczki księcia, przywracając jej zdrowie, a strapionemu ojcu radość

Tak przemień nędzę naszą w serca czyste pałające miłością do Ciebie.

Jakoś przemienił trwogę Apostołów Twoich uspakajając nawałnicę morską
Tak przemień nędzę naszą w serca czyste pałające miłością do Ciebie.

Jakoś przemienił łzy i boleść sióstr Łazarza w radość wielką przywracając do życia ukochanego brata.

Tak przemień nędzę naszą w serca czyste pałające miłością do Ciebie.

Jakoś przemienił choroby i nędzę tylu kalekom i tylu trędowatym, którzy za dotknięciem Twej wszechmocnej ręki cudowne uzdrowienie otrzymali.

Tak przemień nędzę naszą w serca czyste pałające miłością do Ciebie.

Jakoś przemienił przy ostatniej wieczerzy chleb i wino w Ciało i Krew Twoją, aby nam możliwość łączenia się z Tobą na zawsze zostawić

Tak przemień nędzę naszą w serca czyste pałające miłością do Ciebie.

Jakoś przemienił żal i trwogę uczniów Twoich po śmierci Twojej w radość i wesele, gdyś się im zmartwychwstały okazał.

Tak przemień nędzę naszą w serca czyste pałające miłością do Ciebie.

O Jezusie, Boże i Zbawicielu nasz, z głębi uciśnionej duszy wołamy do Ciebie, pociesz nas i przemień boleść i niedolę naszą, bo wielkie jest miłosierdzie Twoje.

Przemień nas, Chryste, który znasz słabość ludzkiej natury.

Przemień nas, Chryste, który przyjąłeś krzyż i śmierć dla wynagrodzenia za nasze grzechy.

Przemień nas, Chryste, który nieustannie objawiasz nam miłosierdzie Ojca.

Przemień nas, Chryste, który w Kościele, przez posługę kapłanów prowadzisz Swoje dzieło.

Przemień nas, Chryste, który jesteś obecny w dziejach świata jako posłany przez Ojca dla zbawienia ludzi.

Po każdym wezwaniu powtarzamy: Prosimy Cię Panie:

Wszechmogący Boże, Ty zechciałeś, aby Twój Syn Jednorodzony objawił uczniom przed męką swoją chwałę jako zapowiedź zmartwychwstania. Wysłuchaj nasze ufne prośby.

Chryste, spraw, aby Twój Kościół jaśniał chwałą męczenników, świętych, błogosławionych i wiernych wchodzących na górę doskonałości.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Chryste, udzielaj Ojcu świętemu, Kolegium Biskupów i całemu stanowi

duchownemu łaski, by promieniowali blaskiem cnoty i pociągali ludzi do duchowej przemiany.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Chryste, błogosław całej służbie zdrowia, by przez swój charyzmat posługiwania przyczyniała się do fizycznego przemienienia ludzi udrczonych przez różne choroby.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Chryste, obdarz swą mocą chorych, cierpiących, upokorzonych i poniżonych w ludzkiej godności, by z wielką nadzieją czekali na uwielbienie swego poniżonego ciała w zmartwychwstaniu.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Chryste, wspomóż naszą wspólnotę wierzących, by z dnia na dzień wewnętrznie się odnawiała i przemieniała.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Niech dopełni się dzieło przemiany w sercach grzeszników żyjących z dala od Ciebie.

Niech dopełni się dzieło przemiany w rodzinach skłóconych i rozbitych.

Niech dopełni się dzieło przemiany w życiu społecznym i osobistym naszego narodu.

Niech dopełni się dzieło przemiany w szukających prawdy, wolności i miłości.

Niech dopełni się dzieło przemiany w przeżywających udreki doczesnego życia.

Niech dopełni się dzieło przemiany w naszym osobistym chrześcijańskim życiu.

Panie Jezu obecny tutaj wśród nas!

Prosimy Cię o łaskę przemiany naszych serc, sumień i całego naszego życia! Prosimy, abyśmy mieli dość siły przyznać się do swoich grzechów i słabości, chociaż na zewnątrz pokazujemy się z jak najlepszej strony. Prosimy o ducha modlitwy i łaskę nieustannej pracy nad sobą, abyśmy wpatrzeni w Najświętszy Sakrament upodabniali się do Chrystusa. Prosimy Panie o przemianę na lepsze za naszym pośrednictwem tych, do których nas pošlesz, aby „nasza ziemia” - „nasz świat” stawał się bardziej otwartym środowiskiem na Twoją łaskę. Prosimy Cię za wstawiennictwem naszej Matki i Królowej, która sama wypraszała u swojego Syna cud przemiany.

Jezu, przemień mnie,
bym mogła mocno wierzyć,
bezgranicznie ufać,
gorąco Cię miłować,
być wierną Tobie,
widzieć i miłować Ciebie w każdym człowieku,
cierpieć z Tobą,

wielbić Cię nieustannie,
Jezu przemieniaj mnie,
bym mogła zjednoczyć się z Tobą. Amen.

O Przemieniony nasz Zbawicielu, wierzymy gorąco w moc Twojej miłości, którą miłujesz nas bez żadnych granic. Niech Twoja miłość spocznie na nas, niech nas ukoi w naszych smutkach i rozterkach, niech nas zjednoczy i uszczęśliwi. Obdarz nas swoją miłością dotknij nią każdą ranę duszy oraz ciała i uzdrów nas. Błogosław nas, błogosław nasze rodziny i wspólnoty, błogosław wszelkim naszym poczynaniom. Amen.

Pieśń: Pobłogosław Jezu drogi tym, co serce Twe kochają.
Niechaj skarb ten cenny drogi na wiek wieków posiadają.
2. Za Twe łaski dziękujemy, które serce Twoje dało.
W dani dusze Ci niesiemy, by nas serce Twe kochało.
3. Trzykroć Święte Serce Boga, Tobie śpiewa niebo całe,
ciebie wielbi Matka droga, Tobie lud Twój składa chwałę.
4. Nie opuszczaj nas, o Panie, odpuść grzesznym liczne winy,
daj nam w Serca Twego Ranie Błogosławieństw źródł jedyne.
5. Zostań, słodki Jezu, z nami, świeć nam Serca promieniami,
świeć nam słońcem Twej miłości na tej ziemi i w wieczności.

RÓŻANIEC

Tajemnica 1. Chrzest Jezusa w Jordanie

A gdy Jezus został ochrzczony., głos z nieba mówił: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie" (Mt 3,16). Janowi Chrzcicielowi przypadło zadanie bezpośredniego wskazania światu osoby Zbawiciela. Doszło więc do szczególnego spotkania Jezusa i Jana w miejscu, gdzie Jan chrzczył i przez chrzest pokuty przygotowywał naród wybrany na spotkanie z Mesjaszem. Do ochrzczonych przez siebie Jan mówił: „Jdzie za mną mocniejszy ode mnie... On was będzie chrzczył Duchem Świętym " (Lk 3,16). Przyjmując chrzest Janowy wszedł Jezus jeszcze pełniej w nasz ludzki świat znaczoney grzechem, aby go z grzechu wyzwolić.

Miłość jest światłem, które z chwilą chrztu świętego oświeca nasze wnętrza, to tajemnicze działanie objawiającej się Miłości. Chrzest Chrystusa jest początkiem objawiania się Trójcy, a nasz chrzest jest fundamentem naszego życia z Chrystusem. To przez chrzest zostaliśmy z miłości wrzuceni w przestrzeń Bożą. Świadomym życiem musimy potwierdzać naszą przynależność. Módlmy się, aby całe nasze życie dorosłe było konsekwencją chrztu świętego.

Tajemnica 2. Objawienie Jezusa na weselu w Kanie

„Odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na

to wesele także Jezusa i Jego uczniów" (J 2,2). Podczas uroczystości weselnych, w pewnym momencie spostrzegła Maryja zakłopotanie gospodarzy, bo zabrakło wina. Zwraca się więc Maryja do Syna ze słowami „Wina nie mają”, a do pozostałych mówi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Tu w Kanie Galilejskiej po raz pierwszy tak widocznie i czytelnie objawił Chrystus swoją Boską Moc przemieniając wodę w wino. Uczynił to na prośbę i przez wstawiennictwo swojej Matki. Ukazał przez to, że nie jest mu obojętny ludzki niepokój i gotów jest zaradzać także potrzebom przyziemnym, aby otworzyć ludzkie oczy na prawdę wiary. Chrystus w Kanie objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

Przemiana wody w wino to wewnętrzna przemiana każdego z nas dokonana przez Chrystusa. Bo tak jak woda w stągwiach nie wytrzymała gorąca emanującego z rąk Chrystusa i zaczęła się przemieniać, tak i my, stągwie wypełnione wodą, winniśmy się przemieniać w pobliżu Chrystusa. Musimy się do Niego zbliżyć, musimy Go zaprosić do swojego życia. Wtedy On dokona cudu. Módlmy się o dobrą przemianę nas wszystkich.

Tajemnica 3. Nauczanie Pana Jezusa

„Jezus przyszedł do Galilei i głosił tam Ewangelię Bożą. Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię" (Mk 1,14). Wypełnił się czas obietnic dotyczących przyjścia Mesjasza. Nadszedł już czas realizacji zbawienia poprzez przyjęcie ogłoszonej prawdy. Z daru zbawienia skorzystać mogą ci, którzy uwierzą w Ewangelię, nawrócą się i podejmą życie znaczone nauką i przykładem Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Chrystusowe wezwanie do nawrócenia i pójścia za Nim pozostanie zawsze aktualne i zobowiązujące ludzkie sumienia.

Głośmy pokój Chrystusa tak, jak On go głosił. Jezus szedł przez życie, dobrze czyniąc. Nie zaprzestał wypełniać swego posłannictwa miłosierdzia wtedy, gdy faryzeusze i inni Jego przeciwnicy okazywali Mu nienawiść, gdy usiłowali zniszczyć dzieło Jego Ojca. (...) Rzeczą istotną w naszym życiu nie jest to, co mówimy, lecz jak wierzymy, jak żyjemy, jak kochamy i świadczymy o Jezusie Chrystusie, naszym Zbawicielu. (...) Środkiem najbardziej skutecznym w głoszeniu chrześcijaństwa poganom jest nasza radość, przekonanie o własnym szczęściu. (...) Jest rzeczą bardzo trudną, czasem wprost niemożliwą, głoszenie Jezusa innym ludziom, jeśli nie posiadamy Go w naszym sercu (...). „Nawrócić” znaczy doprowadzić do Boga. „Uświęcać” znaczy napełniać Bogiem..

Tajemnica 4. Przemienienie Pańskie

„Jezus wziął ze sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę... Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy odmienił się, a Jego odzienie stało się lśniaco białe... Z obłoku odezwał się głos: to jest Syn mój umiłowany, Jego słuchajcie" (Łk 9,28). Zbliżyła się

męka i śmierć Chrystusa, chwila wielkiej próby wiary dla apostołów i uczniów Chrystusa. Jezus wziął niektórych na górę, by tam ukazać im inny jeszcze niż ludzki wymiar swego istnienia. Apostołowie dostrzegli w przemienionym na ich oczach Chrystusie Boga i dowiedzieli się od samego Ojca, że Jezus jest Synem Bożym, którego należy słuchać. Oby nikomu z nas nie zabrakło świadomości, kim jest Jezus Chrystus, zwłaszcza podczas trudnej próby życiowej. Obyśmy także nigdy nie zapomnieli słów Ojca: „Jego słuchajcie.”

Zobaczyć światła Taboru. Być z tymi, których Jezus zabrał ze sobą. Zobaczyć to wszystko i już nigdy nie wątpić. Zwątpienie jest chorobą duszy. Zwątpienie poraża, obezładnia, zabrania dostępu. Próbując dać sobie radę z codziennością i żyć z dnia na dzień, żyjemy ciągłym wspomnieniem miłości czekaniem na miłość. Apostołowie, zobaczywszy światła Taboru, byli już innymi ludźmi. Módlmy się o dobrą pamięć o doznanej miłości i cierpliwość w czekaniu na nią.

Tajemnica 5. Ustanowienie Eucharystii

„To jest Ciało moje, które za was będzie wydane” (Łk 22,19). Wypowiadając te słowa w Wieczerniku Chrystus ustanowił sakrament Eucharystii, a nam polecił sprawować go na Jego pamiątkę. W taki to też sposób zrealizował Chrystus swój a obietnicę, że nie pozostawi nas samych. Pozostał z nami w eucharystycznych postaciach, byśmy się Nim karmili i zdobywali moc potrzebną nam podczas naszego pielgrzymowania i byśmy w drodze nie ustali. Wielbię Ciebie, Eucharystyczny Panie, bo w sakramencie tym doświadczam, jak bardzo mnie umiłowałaś.

Eucharystia znaczy tyle, co miłość, która rozumie. Chrystus rozumiał nasz straszliwy głód Boga. Rozumiał, że zostaliśmy stworzeni po to, by być kochani — dlatego uczynił siebie Chlebem życia (...). Aby dzielić z Jezusem miłość, która rozumie, musisz spożywać ten Chleb (...). Msza święta jest naszą modlitwą dnia — składamy siebie w ofierze razem z Chrystusem, aby wraz z Nim być złamanymi i oddanymi najbiedniejszym z biednych. Eucharystia jest naszą chwałą i radością, jest tajemnicą naszego zjednoczenia z Chrystusem. (...) Msza święta jest pokarmem duchowym, który mnie podtrzymuje, bez którego nie dałabym rady przeżyć ani jednego dnia czy godziny. (...) Nasze uczestnictwo w Eucharystii jest niepełne, jeśli nie prowadzi do służby i miłowania ubogich.

Korzystano ze źródeł:

Zamyślenia Niedzielne

Nabożeństwo do Przemienienia Pańskiego Maria Jędówna

Inne źródła.